



# Kiedy pojedziemy jak po stole

## Na Partyzanckiej – niedługo, na Kilińskiego – chyba nie.

Jest nadzieja, że w tym roku asfalt na ul. Partyzanckiej między skrzyżowaniami z Sikorskiego i Konstantynowską będzie wyrównany. Teraz są tam głębokie koleiny.

– Prace odwołują się, bo poprzedni przetarg na naprawę drogi został unieważniony – mówi **Zbigniew Paliński**,

zastępca wojewódzkiego dyrektora Zarządu Dróg Krajowych i Autostrad.

Na razie przy przelotowej ulicy Pabianic (Partyzanckiej) stoją znaki ostrzegające przed nierówną nawierzchnią. Urzędnicy miejscy i powiatowi nie inwestują w nią, bo jest to droga krajowa.

Fatalnie jeździ się także na skrzyżowaniu przy stadionie Włókniarza oraz u zbiegu ulic Nawrockiego z Grota-

Roweckiego. Asfalt jest tam pofalowany jak pralka.

– *Ilekrót przejeżdżam skrzyżowanie ulicy Nawrockiego i Grota-Roweckiego, jadąc od strony ul. Warszawskiej, moim samochodem potwornie rzuca* – mówi oburzony mieszkaniec Bugaju.

Na kierowców chcących skręcić z ulicy Kilińskiego w Grota-Roweckiego czeka zapadnięta studzienka. A na jadących od Bełchatowa – garby. (m)

## Nasz desant we Włoszech

### 5.300 zł kosztowała wyprawa władz Pabianic do Prato. Wrócili z... obietnicą współpracy.

– Włosi obiecali przeszkolić na własny koszt pracownika naszego urzędu, który będzie się zajmował wyszukiwaniem unijnych programów pomocowych – w taki sposób prezydent **Jan Berner** próbował uzasadnić czterodniową wycieczkę do Włoch (2.900 km w obie strony).

Oprócz prezydenta do słonecznej Italii pojechali: **Jerzy Marynowski**

– przewodniczący Rady Miejskiej, **Krystyna Rendecka** – pełnomocnik prezydenta i **Adam Marczak** – sekretarz miasta.

– *Zwiedzałem szpital* – opowiada Berner. – *Mają tam doskonały oddział kardiologiczny. Mam nadzieję, że nasi lekarze będą jeździć do Włoch na praktykę.*

Pabianiczanie byli na obchodach 59. rocznicy wyzwolenia Prato przez aliantów i uroczystościach 350-lecia miejscowej diecezji.

– *Szliśmy w pochodzie z flagami Polski i Pabianic* – mówi prezydent. – *Filmowała nas włoska telewizja RAI.*

**Delegacja pojechała samochodem służbowym daewoo. Z kasy miejskiej wzięła zaliczkę – 10.000 zł. Przywiozła 4.700 zł.**

– *Mam wszystkie rachunki* – zapewnia Marczak. – *Wydaliśmy pieniądze głównie na paliwo, opłaty za autostrady, winiety i dwa noclegi.*

Choć przed wyjazdem chwalili się, że zabierają namiot, nocowali w pensjonacie Sobieski przy granicy włoskiej. Kosztowało to 134 euro (około 600 zł).

**MOIM ZDANIEM**  
Gdyby prezydent Berner pojechał do Włoch sam, załatwiłby dla Pabianic to samo, czyli niewiele. A rachunki za wycieczkę służbową byłyby dużo mniejsze.  
**Grażyna Grabowska**

nekrolog.....

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że w dniu 15 września 2003 r.

zmarła

**WANDA KLIMEK**

z domu Bazylewicz

redaktor naczelny „Życia Pabianic” w latach 1990–1991

redaktor naczelny „Gazety Pabianickiej” w latach 1881–1996

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 18.09.2003

o godz. 14.00 w domu przedpogrzebowym na cmentarzu

komunalnym w Pabianicach, po czym nastąpi

pochowanie zmarłej w grobie rodzinnym na cmentarzu katolickim

Rodzina

czwartek

18

września 2003  
Stefanii, Józefa,  
Stanisława

## Będą mieszkać w Dobrzynce

### Nowa spółdzielnia zamiast Nowej.

Lokatorzy siedmiu bloków na Bugaju założyli Spółdzielnię Mieszkaniową Dobrzynka. Wszyscy mieszkają w domach należących niegdyś do spółdzielni Nowa – przy ulicach 20 Stycznia, Dolnej, Smugowej i Grota-Roweckiego. Ponieważ Nowa upadła, jej domy i garaże chcą przejąć mieszkańcy. Prezesem Dobrzynki jest **Stanisław Krysiak**. Jeśli spółdzielnia zostanie zarejestrowana i przejmie budynki, prezes zacznie urzędowanie w styczniu.

Powołano też radę nadzorczą w składzie: **Andrzej Fijałkowski** – przewodniczący, **Wiktor Jurek** – wiceprzewodniczący, **Sławomir Bartoszek** – sekretarz, oraz **Henryka Krajewska**, **Sławomir Mik** i **Antoni Toloczko** – członkowie.

## Mają zimną, płacą za wrzątek

– *Czujemy się oszukani przez spółdzielnię* – skarżą się mieszkańcy bloku PSM przy ul. Grota-Roweckiego. – *Gdy odkręcamy ciepłą wodę, najpierw długo leci zimna. A przecież licznik gorącej wody pracuje od razu.*

Kilka miesięcy temu zgłosili usterkę w administracji.

– *Ale nic się nie zmieniło. Nadal płacimy za zimną wodę, jak za ciepłą* – mówią.

– *Jeśli interwencje w administracji nie pomogły, lokatorzy powinni zgłosić się do naszego działu technicznego przy ulicy Zamkowej* – mówi **Marek Kwiatkowski**, rzecznik PSM. – *Usterkę postaramy się usunąć.*

## Zmarła Wanda Klimek

W poniedziałek 15 września po ciężkiej chorobie odeszła Wanda Klimek. Z wykształcenia była psychologiem i wiele lat pracowała w tym zawodzie bez większego rozgłosu. Jesienią 1989 roku została redaktorem naczelną Gazety Pabianickiej. Podjęła się tej nowej dla siebie roli w bardzo trudnym okresie. Rodził się dopiero wolny rynek prasowy w kraju, a Gazeta Pabianicka była pierwszym – prywatnym tygodnikiem w naszym mieście. Redakcją GP Wanda Klimek kierowała przez ponad pięć lat. Do swoich obowiązków podchodziła uczciwie, aż nazbyt ambitnie i pryncypialnie. Bardzo jej zależało, by gazeta nie tylko informowała,

ale także integrowała pabianiczanki wokół lokalnych wartości. Od siedmiu lat nie ma już Gazety Pabianickiej, a od poniedziałkowego poranka – także jej Redaktor Naczelnej Wandy Klimek. Pozostaje jednak pamięć, że to Ona przecierała szlaki dla wolnej lokalnej prasy, jaką cieszyć się mogą Pabianicze.



## KRÓTKO

**Chleb dla ubogich** jest wydawany w Oratorium przy parafii św. Maksymiliana Kolbego w każdą środę w godz. 10.00–12.00.

**302 paczki z przyborami szkolnymi** PCK rozdało uczniom pabianickich podstawówek. W sierpniu 43 wolontariuszy PCK kwestowało przed supermarketami. Zebraли 388 zł oraz sporo zeszytów, kredek i długopisów. 1.200 zł PCK dołożyło z poprzedniej zbiórki.

**Renowacja** grobowca Teodora i Heleny Enderów na cmentarzu ewangelickim dobiegła końca. Uroczystość odsłonięcia odbędzie się 18 września o godz. 14.30. Fundatorem renowacji pomnika jest pabianicki przedsiębiorca Andrzej Furman.

**Bullfrog** – pub przy ul. Reymonta zaprasza 20 września o godz. 18.00 na koncert kapel mocnego uderzenia. Zagrają m. in. pabianicki Pignation, opolska Rzeźnia i amerykański Catheter.

Z posłem **Józefem Oleksym** będziemy mogli porozmawiać przez telefon. W środę 17 września w godz. 10.00–11.30 poseł będzie dyżurować przy telefonie: (22) 621-56-91.

Na **zabawę taneczną w dużym namiocie** zaprasza **Wesoły Ogródek przy ul. Mysliwskiej**. Zespoły muzyki lekkiej zagrają tu w piątek, sobotę i niedzielę. Tańce zaczynają się o godz. 17.00.

### Wyjaśnienie

W ostatnim numerze *Życia Pabianic* błędnie podaliśmy adres strony internetowej Starostwa Powiatowego. Strona **pabianice-powiat.bip-gov.pl** funkcjonuje od 1 lipca. Natomiast w przebudowie była strona **www.powiat.pabianice.pl**, która jest już dostępna.

## Wyścigi z wandalami

### O mazaniu i przypalaniu rozkładów jazdy.

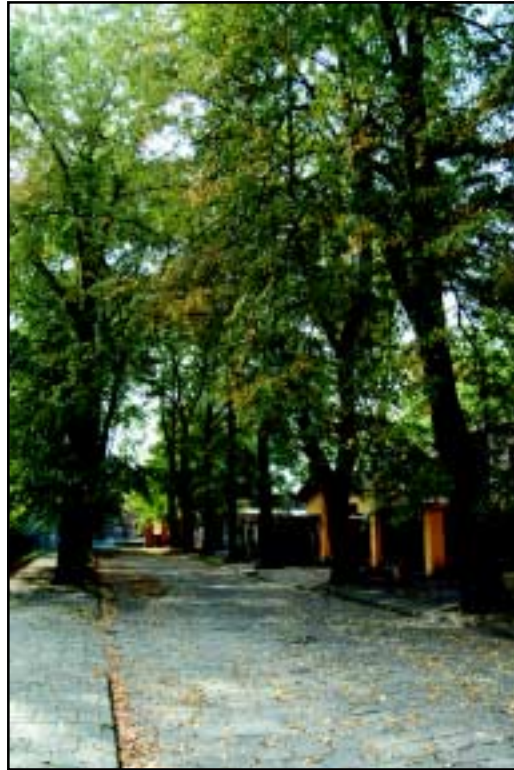
Na wielu przystankach autobusowych rozkłady jazdy znowu są nieczytelne. Miejski Zakład Komunikacyjny próbował je ochronić szybkami z pleksi. Ostatnio wandalę mażąc pleksi kolorowymi markerami i przypalając je papierosami.

— *Staramy się na bieżąco naprawiać szkody* — mówi **Zdzisław Sysio** z MKK. — *Jeśli zabrudzeń nie da się zmyć, to wymieniamy arkusz pleksi. Średnio co tydzień nasi pracownicy robią kontrolny przejazd i wtedy zgłaszają poważne uszkodzenia. Niestety, wandalę często są szybsi.* (ot)

# Lipy ocalone

## Strażacką nie pojedą potężne ciężarówki.

Stuletnie drzewa rosnące przy ulicy Strażackiej uniknęły śmierci pod pi-



łami i siekierami. Ocalenie zawdzięczają strażakom, pastorowi i... rachunkowi ekonomicznemu.

Lipy chciała wyciąć firma Varitex, która będzie budować supermarket na ruinach fabryki bawełnianej. Stare drzewa przeszkadzałyby wielkim ciężarówkom, wożącym dostawy do sklepu. Ciężarów-

## Na nic protesty...

Market stanie, bo mu wolno.

650 podpisów przeciwko budowaniu kolejnego marketu zebrali pabianicki kupcy. Swój protest złożyli w ratuszu. Kupcy, sklepikarze, handlarze z targowisk i rzemieślnicy domagają się od władz Pabianic, by położyły tamę budowaniu wielkich sklepów w centrum miasta. Obawiają się, że stracą klientów i pracę.

**Ale samorząd jest bezradny.** To dlatego, że supermarket przy ul. Kilińskiego będzie miał powierzchnię 2.000 metrów kw. Przepisy pozwalają stawiać sklepy o takich rozmiarach.

**Władze miasta obiecują jedynie, że z budowniczych marketu spróbują „wycisnąć”, co się da.** Firma stawiająca market ma wyremontować ul. Grobelną i fragment ul. Kilińskiego. Ułoży nowe chodniki i wymieni podziemne instalacje.

ki miały kursować ulicą Strażacką – do magazynów supermarketu. Ale zaprotestowali strażacy i proboszcz parafii ewangelickiej.

**Strażacy bronią ulicy Strażackiej, bo jest to droga awaryjna dla wozów gaśniczych.** Dzięki niej mogą pędzić do pożarów dwoma ulicami. Ciężarówki supermarketu zablokowałyby jeden wyjazd.

**Pastor Jan Cieślak – proboszcz parafii ewangelickiej, obawiał się natomiast, że ciężarówki będą sprawcami drgań i wstrząsów.** Naruszyły to podstawy i muru domu parafialnego oraz kościoła. Oba te budynki w XIX wieku postawiono na palach.

Ostatecznie Varitex zrezygnował z wycięcia lip. Ale głównie dlatego, że kosztowałoby to zbyt drogo, bo za usunięcie starych drzew trzeba słono zapłacić.

## Nic się nie ukryje

### Superradar mierzy prędkość i robi zdjęcia piratom drogowym.

Komendant główny policji rozdaje radary, które mierzą szybkość samochodów i robią zdjęcia tym, które przekraczają dozwoloną prędkość. Wynik widoczny jest na zdjęciu. Takie superurządzenia policjanci montują (na stałe) na najbardziej uczęszczanych trasach. Niestety, nie będzie superradaru w Pabianicach.

— *Do województwa łódzkiego przystano tylko jeden taki radar* — mówi **Zbigniew Kornelski**, zastępca komendanta policji w Pabianicach. — *Do nas nie trafił.*

Pabianiccy policjanci nie rozpaczą z tego powodu, chociaż taki radar przydałby się np. na trasie do Łasku. Tędy jeżdżą prawdziwi piraci drogowi.

— *Nie stać nas na zainstalowanie radaru* — tłumaczy Kornelski. — *Za dużo kosztuje jego obsługa. Wywoływanie zdjęć, wysyłanie wezwań do kierowców.*

Policjanci obliczają, że do obsługi radaru potrzebni są dwaj pracownicy. Na ich zatrudnienie naszej komendy nie stać.

Nie stać nas też na postawienie manekina policjanta, który „straszyłby” piratów drogowych i „zmuszał” do zdjęcia nogi z pedału gazu. Policjanci obliczyli, że jeden taki straszak zrobiony z metalu kosztowałby 1.500 zł.

r e k l a m a . . . . .

## BUDVAR Centrum

# OKNA PCW

### o zwiększonej sztywności

**Jesienna promocja okien w BUDVAR Centrum !!!**

**KORZYSTNE RATY !!!**

- Oryginalny niemiecki profil THYSSEN
- Okucie w kolorze matowego srebra ROTO NT
- Szare uszczelki przyszybowe
- **CIEPŁA RAMKA MIĘDZYSZYBOWA (opcja)**
- **Gwarancja 10 lat!**

Projekt i wycena pomiar i fachowe doradztwo **GRATIS !!!**



**Zapraszamy do Biura Handlowego: PABIANICE, ul. Zamkowa 56, tel. (042) 227 49 61**

Jak detektyw Krzysztof Rutkowski wyręczył policjantów

# Strażnik na glebie

Trzej już siedzą,  
a w niedzielę złapali  
czwartego porywacza.

Ludzie Rutkowskiego namierzali Adama P. przez kilka dni. W końcu dopadli go w niedzielę w barze Mc'Donalds w Pruszkowie. Był całkowicie zaskoczony.

– W wyniku działań operacyjnych – mówi tajemniczo i zapowiada dalsze zatrzymania w najbliższym czasie.

40-letni Adam P. jest podejrzanym o udział w zorganizowanej grupie zbrojnej, nazywanej pruszkowsko-ożarowską. Mieszka w okolicach Pruszkowa. Prowadzi dobrze prosperujący interes – produkuje i sprzedaje bramy i ogrodzenia.



– Powaliliśmy go na ziemię, zakuliśmy w kajdanki i przekazaliśmy policjantom – opowiada Rutkowski. – Z naszych informacji wynika, że brał on udział w porwaniu Cygana z Pabianic.

Rutkowski nie chce zdradzić, jak trafił na trop bandyty.

W porwaniu Cygana z Pabianic pełnił rolę strażnika.

27-letni Marek G. został uprowadzony 3 lutego wieczorem sprzed siłowni na Lewitynie. Kidnaperzy domagali się od rodziny okupu – 2 mln euro czyli 8 mln zł. Po-

Internet, telefon i monitoring

## W jednym gniazdku

Łódzka Agencja Ochrony Mienia Alarm chce założyć w Pabianicach sieć światłowodową.

Jest to nowoczesne rozwiązanie, pozwalające na szybki przesył danych pomiędzy urzędami, instytucjami i bankami. Światłowodami może także płynąć sygnał telefoniczny, telewizji kablowej, obraz z kamery monitorującej, Internet a nawet prąd.

– Do budowy sieci chcemy wykorzystać istniejącą już sieć wodociągową – mówi Marek Kamiński, prezes firmy Alarm. – Miasto nie poniesie żadnych kosztów związanych z jej montażem.

Żeby połączyć siecią całe miasto, trzeba położyć w rurach kanalizacyjnych 16 km kabli, odpornych na wilgoć i temperaturę. Kanalizacja podziemna dodatkowo zabezpieczy sieć przed wandalami i złodziejami.

– Aby to było możliwe, trzeba najpierw wyremontować i uszczelnić pa-

bianickie kanały – mówi Andrzej Różański, szef Wodociągów i Kanalizacji Miejskiej.

Dzięki połączeniu w korzystne pakiety dostępnych w kablu usług, dużo mniej zapłacimy za telefon, Internet, telewizję kablową czy monitoring mieszkaniowy.

– Takie rozwiązanie pozwoli obniżyć koszty np. monitorowania obiektu ze 100 do 10 zł miesięcznie – dodaje Marek Kamiński.

Światłowód, inaczej zwany OTK, to kabel grubości ołówka, otoczony plastikowym przewodem, który chroni go przed uszkodzeniami oraz działaniem: wody, wiatru, słońca. Światłowód zbudowany jest z dziesiątków włókien szklanych, cieńszych od ludzkiego włosa. Informacje są w nim przesyłane za pomocą impulsów światła laserowego i biegną z prędkością zbliżoną do prędkości światła, czyli niemalże 300.000 km/s.

szukiwaniem Roma zajęła się specjalna grupa funkcjonariuszy komendy wojewódzkiej policji w Łodzi. Do akcji zaangażowano ponad 200 policjantów.

Porywacze sami uwolnili Roma. Wywieźli go do lasu w okolice Kolna i wypuścili. Cygan miał skrepowane ręce i zaklejone taśmą oczy. Zdołał się uwolnić i o własnych siłach dotarł do zabudowań i powiadomił policję. Był w szoku i kiepskim stanie fizycznym. Przez 46 dni schudł 25 kilogramów. Porywacze trzymali go w drewnianej szopie na odludziu. Przez cały czas miał skute ręce i nogi. Był faszzerowany środkami nasennymi. Grożono mu śmiercią, jeśli rodzina nie zapłaci okupu.

W marcu tego roku w ręce policji wpadli trzej porywacze. 36-letni Andrzej P. i 39-letni Andrzej M. zostali zatrzymani w Zegrzu pod Warszawą. Trzeci 37-letni Wojciech Z. wpadł w Ożarowie. Zdaniem policjantów to on był organizatorem porwania.

## Sprzedawane w kawalkach

Można mieć cały ośrodek  
wczasowy albo wielką halę  
produkcyjną.

2,5 miliona zł może dostać Fabryka Przędzy (spółka z upadłego Pamoteksu). Tyle jest wart jej majątek (maszyny, urządzenia i podstacje elektryczne). Na fabrykę przy ul. Grota-Róweckiego ma ochotę firma włókiennicza z Warszawy. Ale na razie zaproponowała zbyt niską cenę. **Krzysztof Błajda** – syndyk Fabryki Przędzy, liczy na pomyślny finał rozmów. Jeśli sprzedawca i kupujący się dogadają, w fabryce znajdzie pracę 200 osób.

**Marek Andrzejewski** – syndyk Pamoteksu, sprzedał już halę przy ul. Kilińskiego. Na resztę budynków nie ma chętnych. Teraz próbuje sprzedać samochody i ośrodki wypoczynkowe w Kolumnie oraz Jastrzębiej Górze.

**Aż dwóch kupców – ze Śląska i Warszawy, ma apetyt na Fabrykę Urządzeń Mechanicznych** przy ul. Łaskiej. Do kupienia jest 80 procent akcji należących do kasy miejskiej. W FUM-ie zostało 31 pracowników. Fabryka musi spłacić 6,6 mln zł długów.

## Kto pali, tego szef odwali

Nareszcie dobra wiadomość: przyjmują do pracy!

110 osób dostanie pracę w Fabryce Papieru. Teraz pracuje tam 59 osób. Pozostali będą zatrudnieni w ciągu tygodnia. Muszą jednak spełniać surowy warunek.

– Przyjmujemy tylko niepalących – zastrzega **Krzysztof Kozak**, prezes spółki.

W fabryce przy ul. Piłsudskiego nie ma ani jednej popielniczki, nie wydzielono miejsc dla palaczy. Powody są dwa: szefowie nie tolerują palaczy i chcą produkować niebezpieczny gatunek papieru – strzelniczy. Przed kilkoma laty, gdy robiono taki papier, wybuchł pożar. Spłonęła wówczas hala i maszyny.

– Nie przeraża nas produkcja papieru specjalnego – mówi **Zygmunt Łada**, członek zarządu spółki. – Staniemy do przetargu na robienie takiego papieru.

Fabryka robi papier i tekturę. Swoje wyroby sprzedaje w kraju, wysyła je także do Danii, Szwajcarii i Niemiec.

– Poszukujemy suszarników, maszynistów, ludzi z praktyką przy produkcji papieru i pracowników fizycznych do przyuczenia – wylicza prezes. – Rozmawiamy z osobami, które kieruje do nas Powiatowy Urząd Pracy.

Strażacy walczyli na boisku

## Do boju! Start!

Lśniące hełmy, czarne mundury i krwistoczerwone auta – tak wyglądał w sobotę stadion MOSiR-u. Aż 28 jednostek strażaków-ochotników rywalizowało tu w powiatowych zawodach pożarniczych. Zmagali się w dwóch konkurencjach. Najpierw pocili się podczas sztafety z przeszkodaми. Biegali po wąskiej równoważni, przeskakowali dwumetrowy płot. Zamiast pałeczki podawali prądownicę (końcówkę węży strażackiego).

Najbardziej widowiskowa była „bojówka”. Strażacy z prędkością światła rozwijali węże, podłączali je do motopompy, a potem „gasili” cele wyznaczone przez sędziów. Wygrwali najszybsi.

Pierwsze miejsce wywalczyli strażacy z OSP Chechło. Rywalizację pań wygrały strażaczki z Niesięcina. Wśród sekcji młodzieżowych bezkonkurencyjni byli chłopcy i dziewczyny z Kudrowic.



...i „gasili” cele wyznaczone przez sędziów



Strażacy ścigali się w sztafecie...

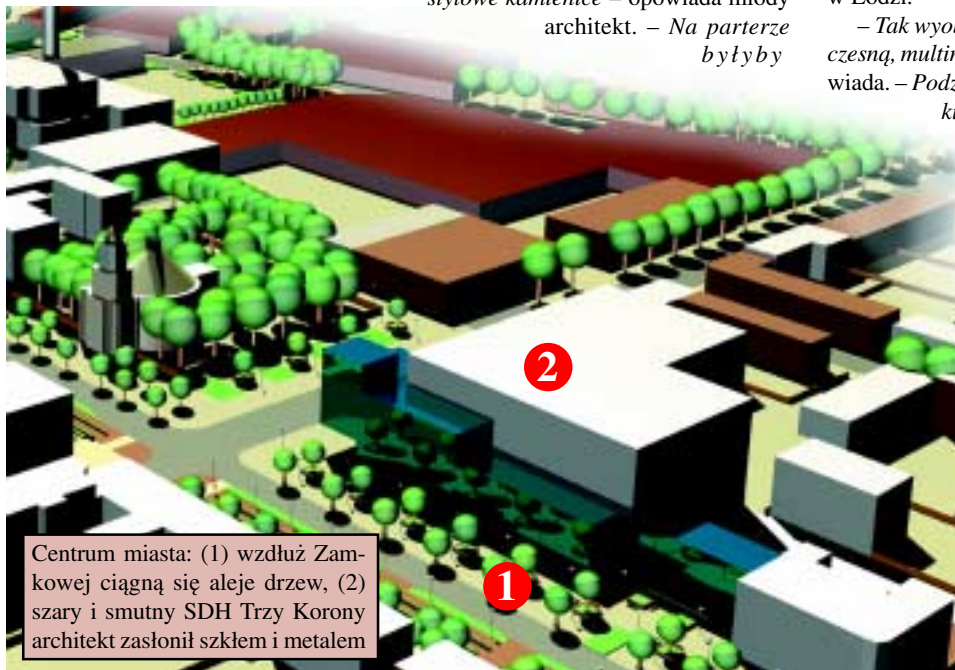
# Nie musimy żyć w brzydocie

**Bartosz Grzegorzczak projektuje centrum Pabianic skąpane w zieleni i kwiatkach. Michał Witkowski jest „ojcem” supernowoczesnej biblioteki. Obaj są bardzo zdolnymi architektami, obu marzy się mieszkać w ładnym, czystym, zadbanym mieście nad Dobrzyńką**

– *Urzekły mnie stare mapy Pabianic* – opowiada Bartosz Grzegorzczak. Nad XIX-wiecznymi drukami

przy kościele św. Mateusza. Zamiast niego wyrosłyby galeria i kawiarnie.

– *W pierzejach rynku przewidziałem stylowe kamienice* – opowiada młody architekt. – *Na parterze byłoby*



Centrum miasta: (1) wzdłuż Zamkowej ciągną się aleje drzew, (2) szary i smutny SDH Trzy Korony architekt zasłonił szkłem i metalem

ślęczał ponad rok. Porównywał mapy z dzisiejszym wyglądem Pabianic.

– *Jest kilka pustych placów, które aż się proszą o zagospodarowanie* – uważa. – *One nie muszą specieć.*

Z projektu Bartka wyłania się centrum skąpane w zieleni. Wzdłuż Zamkowej, od Pułaskiego aż po Stary Rynek, ciągną się aleje drzew. Szary i smutny SDH Trzy Korony architekt zasłonił szkłem i metalem.

– *To świetne miejsce na biura* – mówi.

Rzędy drzew ustawił przed pałacym Krushego. Plac przed „przańszkami” zmienił w przytulny azyl z ławeczkami i gazonami kwiatów.

Najbardziej wypiękniał Stary Rynek.

– *Kiedyś tu było centrum miasta. Teraz jest martwy plac, zupełnie niefunkcjonalny* – mówi.

W projekcie nie ma miejsca na biały betonowy pomnik, który od lat 60. stoi

miejsca na sklepy i punkty usługowe. Na piętach mieszkaliby ludzie.

Charakterystyczne elementy centrum to wędług Bartka kościół św. Mateusza i strzelisty komin Pamoteksu.

– *Te budowle dominują nad miastem. Obie sporo mówią o naszej historii* – mówi.

Projekt był pracą dyplomową na Wydziale Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej. Bartek obronił ją na piątkę. Koncepcja była tak dobra, że promotor Bartka – Marek Lisiak, zgłosił ją do konkursu Towarzystwa Urbanistów Polskich. Bartosz wygrał wojewódzką, potem ogólnopolską edycję. Nagrodę odebrał w czwartek w Gdańsku.

– *Nie wiem, czy kiedykolwiek uda się zobaczyć Pabianice takie, jak je sobie wymarzyłem. Na razie jest to głos w dyskusji o tym, jak piękne może być nasze miasto* – mówi.



Stary Rynek: (1) zamiast betonowego pomnika – galeria, kawiarnie, (2) na pustym placu, wzdłuż Warszawskiej stoją stylowe kamienice

Michał Witkowski, też pabianiczanie, zaprojektował gmach ze stali i szkła u zbiegu ulic Skłodowskiej i Struga w Łodzi.

– *Tak wyobrażam sobie supernowoczesną, multimedialną bibliotekę* – opowiada. – *Podzieliłem ją na strefy dźwięku, obrazu i tekstu. Każda ma inny kształt i klimat. W strefie obrazu jest kino sferyczne, jakiego do tej pory nie było w Polsce.*

Wizja Michała urzekła jurorów konkursu ogłoszonego przez firmę Studio Arkada – sprzedawców profesjonalnego programu dla architektów. Pabianiczanie w cuglach wygrał konkurs.

– *To była moja praca dyplomowa na Wydziale Architektury* – opowiada Witkowski. – *Obronilem ją*

trzy lata temu pod okiem promotora z Pabianic, Włodzimierza Krakowskiego.

Choć Witkowski ma dopiero 29 lat, próbki talentu zostawił w kilku miastach Polski. Współtworzył projekt przebudowy zabytkowej kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 89 – jednego z najładniejszych budynków w Łodzi. Projektował wejście do Polfy w Kutnie, klatkę schodową dla firmy Ciech–Stomil, sale operacyjne w nowych budynkach zakładów energetycznych. Pracował też przy planach okazałego łódzkiego biurowca – TuiR „Warty”.

– *Sporym wyzwaniem był międzynarodowy konkurs na projekt obiektu ze świata filmu, muzyki, opery i literatury* – opowiada.

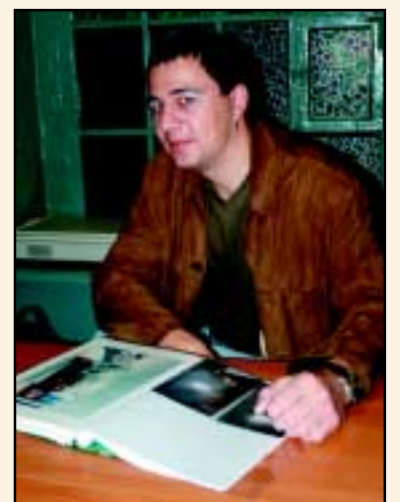
Michał zaprojektował świątynię bogini Izydy – do opery Aida Giuseppe Verdię. Stworzył przepiękną, tajemniczą budowlę z labiryntem zakamarków i tajemnych przejść.

– *Pracowałem nad tym ponad pół roku* – wspomina.

Andrzej Adamczewski



Bartosz Grzegorzczak ma 25 lat. Ukończył SP nr 16 i Liceum Plastyczne im. Tadeusza Makowskiego w Łodzi. Pracuje w Pabianicach w biurze projektów Perimeks



Michał Witkowski ma 29 lat. Uczył się w Szkole Podstawowej nr 13 i Technikum Elektrycznym przy ul. św. Jana

# Powrót tułacza

**W Piątkowisku zamieszkał człowiek, który żył wśród Indian i przemierzył szmat Afryki. Był marynarzem, pletwonurkiem, pilotem, spadochroniarzem i... więźniem w Wenezueli**

Bohdan Kiełczyński miał domy w Tel-Awiiwie, Londynie, Toronto i Nowym Jorku. Po 35 latach tułaczki wrócił do Polski. Tutaj chce spędzić resztę życia.

– *Marzyłem o polskiej zieleni i przyżnaniach z dawnych lat – wyjaśnia. – Chciałem zamieszkać na Mazurach albo w górach. Ale wylądowałem na przedmieściach Pabianic. W Łodzi spotkałem swoją drugą miłość Małgorzatę. Kupiliśmy gospodarstwo w Piątkowisku. Żona postanowiła, że tu będzie nasz dom.*

Długa i kręta droga do Piątkowiska przez Afrykę i Amerykę Południową rozpoczęła się w 1958 r. Bohdan miał za sobą maturę i nieudany start do szkoły pilotów w Dęblinie. Jego rodzice musieli emigrować.

– *Władzom nie podobały się wypowiedzi ojca. Chcieli nas wysłać na „prostowanie kręgosłupa” do Moskwy – wspomina.*

Oprócz ciętego języka ojciec Bohdana miał dwa krzyże Virtuti Militari za bohaterstwo. Był partyzantem, dowódcą Batalionów Chłopskich na Zamajsczyźnie. Odważnych i prawdomównych w Polsce wtedy nie potrzebowali. Partyzantowi Kiełczyńskiemu władza dała paszport do Izraela.

– *Moja matka była Żydówką, a ojciec stu procentowym Polakiem – mówi syn partyzanta. – Ja jestem mieszanicem, czyli kundlem.*

W Izraelu Kiełczyńscy mieszkali w kibucu.

– *To jest prawdziwa komuna – wspomina Bohdan. – Wszyscy pracują dla wspólnego dobra. Nie dostają pensji, tylko drobne kieszonkowe.*

Bohdan nie chciał tak żyć. Zaciągnął się na amerykański statek. Przez rok kursował od portu do portu, na dłużej

**W Wenezueli uratował go Hans von Dancer – esesman, który po wojnie uciekł z Europy. Gdyby nie Niemiec, Kiełczyński dostałby kulę w łeb, bo był podejrzany o szpiegostwo**

nie opuszczając kotwicy. W Trynidadzie miał dość.

– *Do ucieczki namówiłem kolegę, też Polaka – wspomina.*

Chcieli dostać się do Wenezueli. Za 200 dolarów tubylcy przewieźli ich lo-

dzią tam, gdzie Orinoko wpada do morza. Powiedzieli, że do najbliższego miasta jest tydzień drogi.

– *Szliśmy prawie pół roku – wspomina Kiełczyński.*

Szli aż znaleźli chatę na palach, w niej indiańską rodzinę. Dogadali się

Była tam jedna ulica, posterunek policji, tania tancbuda i kilka sklepików.

– *Marzyliśmy o prysznicu i wygodnym łóżku, a trafiliśmy za kratki aresztu. – wspomina. – Złapała nas Guardia Nacional, czyli tamtejsza policja. Gdy się dowiedzieli, że jesteśmy Polakami,*



na migi. Kupili łuki, kanoe i wiosła, hamaki i zapas jedzenia – żywe raki.

– *Indianie nauczyli nas pływać w kanoe, co nie jest łatwe – opowiada.*

– *Trzeba siedzieć sztywno i poruszać tylko rękoma. Inaczej łódka wydtubana w pniu drzewa przewróci się.*

Za radą Indian popłynęli w dół Orinoko.

– *Komary i moskity cięły nawet przez grube spodnie. Byliśmy spuchnięci jak maskotka firmy oponiarzkiej Michelin – wspomina. – Ale uodporniliśmy się na jad owadów.*

W dzień płynęli, nocą rozwieszali hamaki między drzewami i próbowali odpocząć. Spali na zmianę, zawsze jeden czuwał.

– *Hałas w dżungli jest niemiłosierny, większy niż na torze wyścigów samochodowych – mówi Kiełczyński.*

Jedli to, co złowili lub upolowali. Mięso i ryby piekli nad ogniskiem, dopóki mieli zapalki. Potem jedli surowe. Spotykali Indian, którzy nie widzieli białego człowieka. Po sześciu miesiącach wędrówki dotarli do miasteczka Tukapita.

– *Są umęczeni, bo kobiety żądają, by zawsze byli gotowi spełniać ich zachcianki – tłumaczy.*

Obrazy Kiełczyńskiego podobały się kupującym i marszandom. Miał setki wystaw.

– *Bywało, że już na wernisażu wieształem obrazy z karteczką „sprzedane” – wspomina.*

Sprzedawał je w galeriach Tel-Awiiwu, Londynu, Nowego Jorku, Toronto, Melbourne.

wzięli nas za kubańskich szpiegów. Polska była wówczas krajem komunistycznym, a Kuba jest sąsiadem Wenezueli. Groziła nam kulka w łeb.

Pomagał im Hans von Dancer, Niemiec mieszkający w Tukapicie. Był tłumaczem, dokarmiał ich i skontaktował z ambasadą.

– *To był oficer SS, który po wojnie uciekł do Ameryki – opowiada Kiełczyński. – Był władcą miasta i okolicy. Miał ogromne gospodarstwo i kilkanaście traktorów. Wszystkie zepsute.*

Żaden pracownik esesmana nie umiał zreperować maszyn. Gdy traktor się popsuł, Niemiec kupował następny. Dopiero kolega Kiełczyńskiego, inżynier, naprawił kilka traktorów.

Do Izraela wrócili samolotem. Bohdan ożenił się, zarabiał, malując obrazy. Robił to rzadką techniką air-brush, rozpylając farbę na kartonie. Tworzył erotyczno-seksualne wizje. Pracował w oparach farb, bez maski, przy zamkniętych oknach, bo podmuch powietrza mógł zmienić obraz. Malował umęczonych mężczyzn i zwycięskie, zadowolone kobiety.

– *W Nowym Jorku sprzedałem 54 prace jednego dnia – wspomina.*

Jeden obraz kupił Idi Amin – dyktator Ugandy, podejrzewany o ludożerstwo – ale Kiełczyński nie jest z tego dumny.

– *Zarabiałem dobrze, ale pieniądze były tylko środkiem do spełnienia marzeń – tłumaczy. – Jeździłem na narty do Vermont i w Alpy. Nurkowałem w Morzu Czerwonym, latałem na motolotni i szybowcach. Objechałem Europę i Afrykę.*

Teraz Kiełczyński maluje rzadko, bo zdrowie nie pozwala. Lata pracy bez maski zniszczyły mu płuca. Za to wciąż „poprawia” dom. W ogrodzie zasadził brzozy i klon. Rozwiesił między nimi hamak. Z ręcznie wyrabianych cegieł zbudował taras. Z kłód drewna zrobił stół i krzesła. Do drewnianego płotu przybił deskę z wrytym nazwiskiem, na furtce przykleił napis „Uwaga, wściekła żona”.

– *Bo Małgorzata wściekała się, gdy paliłem papierosy – tłumaczy.*

Wkrótce przebuduje kuchnię, by wyglądała jak z Dzikiego Zachodu.

Grażyna Grabowska

**ELŻBIETA i MIROSLAW TRZEŚNIEWSKY** – koszykarka i trener Polfy (na zdjęciu) – nie śpią w jednym łóżku. Powodem nie jest schylek wielkiej miłości. Trze-



śniewscy wyznali publicznie, że samotne noce zdarzają im się tylko podczas obozów treningowych. Po wielu godzinach wspólnych morderczych zajęć mają siebie dość. Wtedy śpią w oddzielnych pokojach hotelowych.

**HIERONIM RATAJSKI** – wiceprezydent Pabianic – przyznał się publicznie, że jest niezdarą. Dowodem gapiostwa było niedzielne grzybobranie w okolicach Łdzania. Ratajski pojechał na nie z żoną i córką. Obie panie znalazły po kilka grzybów, a wiceprezydent wrócił do domu z pustym koszykiem.

**MAREK OSTOJSKI** – dyrektor Gimnazjum nr 3 – pobił rekord. 1 września minęło 40 lat, odkąd uczy dzieci w szkole. Po doliczeniu lat, gdy Mareczek musiał nosić mundurek z tarczą i worek z kapturami, wyszło, że Ostojski chodzi do szkoły od prawie 60 lat. Szczerze współczujemy.

**BOGDAN JACHOWICZ** – prezes Sądu Rejonowego w Pabianicach – znęca się nad rodziną. Na dodatek jest bezkarny. Po krótkim śledztwie ustaliliśmy, że czynu tego sędziego dokonuje podczas wakacji. Wtedy to całymi dniami gania żonę i dzieci po górach. W tym roku od rana do zmierzchu zmuszał rodzinę, by włożyła się po Karkonoszach. Ostatecznie wszyscy cali i zdrowi wrócili do domu. A nawet byli zadowoleni.

**ZBIGNIEW LIBERA** – artysta z Pabianic rodem (na zdjęciu) – pokaze maszynę do wydłużania męskości. Nie jest wykluczone, że zbuduje



również obóz koncentracyjny z klocków Lego. Stanie się to w Łódzkiej Galerii Sztuki Atlas. Oprócz Libery swoją twórczość wystawi także ceniony w świecie artysta **Roman Opalka**.

**Woda ze źródełka w Częstochowie pomaga na choroby oczu. Wino z klasztoru w Gidlach uwalnia od ciężkich chorób. Cudowne źródła w Łagiewnikach i Krasnobrodzie przyciągają tłumy cierpiących. Wszędzie tam pielgrzymują pabianiczanie**

# Skąd ta cudowna woda

Jadwiga Marczeńska ma 76 lat. Cierpi na zaćmę. Chore oczy smaruje wodą zaczerpniętą ze źródła w parafii świętej Barbary w Częstochowie.

– *Widzę dzięki tej wodzie. Tylko dzięki niej – mówi z przekonaniem. – Odkryłam ją podczas wycieczki na Jasną Górę. Ludzie opowiadali legendy o cudownej wodzie od świętej Barbary.*

Źródło trysnęło w XV wieku, gdy na Jasną Górę napadli rabusie. Splądrowali klasztor, obraz Matki Boskiej Częstochowskiej odarli z klejnotów i przebili mieczem. Gdy święty wizerunek wepchnęli na wóz, konie nie chciały ruszyć. Rozwścieczeni złoczyńcy wyrzucili obraz. Tam, gdzie upadł, trysnęła woda. Tak głosi legenda.

– *Woda od świętej Barbary leczy oczy, ale i wzmacnia cały organizm – dodaje pani Jadwiga.*

Kolejki pabianiczan ustawiają się również do źródełka w Krasnobrodzie na Lubelszczyźnie.

– *Ogłoszenie o cudownej wodzie znalazłem w gazecie – opowiada Józef Nowak, emeryt z Pabianic. – Wierzę w jej moc. Jak ją piję, to mam więcej sił. Poza tym jest smaczniejsza niż woda w kranie.*

Do Krasnobrodu (375 km od Pabianic) ludzie pielgrzymują od 350 lat. Wierzą, że woda ze źródełka pomaga na bóle głowy, leczy z przewlekłych chorób.

– *Nie wiem, czy pomaga – przyznaje Marek Grecz, 45-latek z ul. Zamkowej. – Ale na pewno nie szkodzi. Człowiek się starzeje, coraz częściej myśli o chorobach.*

Cudowne źródło bije spod kapliczki św. Onufrego. Stare kroniki podają, że w tym miejscu Matka Boska Śnieżna ukazała się Jakubowi Ruszczykowi, chłopu z Szarowoli. Ruszczyk postawił tam drewnianą figurę. Wokół niej i wokół źródła szybko narodziło się miejsce kultu.

Po ampułki z cudownym winem jeździmy do Gidli (95 km od Pabianic). Pędzą je zakonnicy z tamtejszego klasztoru Ojców Dominikanów. W winie raz do roku zanurzają cudowną figurkę Matki Boskiej Gidelskiej.

– *Jest dobre na wszelkie choroby – uważa Helena Maruszewska, 60-let-*

**– Po pierwszym zawale lekarze ostrzegali, że następnego nie przetrzymam. Odkąd piję wino z Gidli, nie mam kłopotów z sercem – twierdzi 60-letnia Helena Maruszewska z Bugaju.**

nia pabianiczanka z Bugaju. – *Po pierwszym zawale lekarze ostrzegali, że następnego nie przetrzymam. Odkąd piję wino z Gidli, nie mam kłopotów z sercem.*

Kult Matki Boskiej Gidelskiej narodził się w XVI wieku. Jak głosi legenda, rolnik Jan Czecek, orząc ziemię wykopał kamienną figurkę Matki Boskiej. Zabrał ją do domu i schował w skrzyni z odzieżą. Wkrótce cała rodzina Czecka straciła wzrok. Ociemniałymi zaopiekowała się sąsiadka. Pewnego dnia zauważyła, że od skrzyni bije jasność. Wyjęła figurkę i zaniósła miejscowemu proboszczowi. Ksiądz



postawił ją na ołtarzu w kościele. Gdy to zrobił, Czecek i jego rodzina odzyskali wzrok. Ale figura zniknęła po kilku dniach. Znalezione ją na polu, dokładnie w miejscu, gdzie wykopał ją rolnik. Ksiądz orzekł, że tu ma być miejsce kultu Matki Boskiej.

Pielgrzymi wierzą, że Matka Boska z Gidli pomaga ludziom w cierpieniu.

– *Ja piję wodę z cudownego źródła w Łagiewnikach pod Łodzią – opowiada Wacław Ruta, żwawy 70-latek. – Jeźdź po nią przynajmniej co dwa tygodnie.*

Źródło w Łagiewnikach bije w pobliżu drewnianej kapliczki. Wodę czerpie się starym skrzypiącym żurawiem. Kronikarze podają, że w latach 70. XVII w. zdarzały się w Łagiewnikach cudowne objawienia św. Antoniego. Dla ich upamiętnienia zbudowano kaplicę. Wkrótce do miejsca kultu zaczęły ścierać pielgrzymki wiernych i ciekawskich.

W 1680 r. cud objawienia św. Antoniego został uznany przez papieża. Skromną kapliczkę przeniesiono nad strugę w lesie. Tam stoi do dziś.

*Andrzej Adamczewski  
Katarzyna Malinowska*

**RESTAURACJA REMIZA**  
ul. 20 Stycznia 25

**Obiady abonamentowe dwudaniowe**  
od 1.10.2003 r. **Dobre ceny**  
tel. 213 03 45  
215 00 05

## Z procesu Samoobrony Maglowanie policjantów

### Pod ostrzałem pytań mecenas Henryka Dzido.

Czy rozpoznaje pan tę osobę? – to pytanie najczęściej padało w ubiegły wtorek na sali Sądu Grodzkiego. Zadawał je policjantom i świadkom mecenas Dzido, obrońca działaczy Samoobrony oskarżonych o blokadę drogi w czerwcu zeszłego roku.

– Nie pamiętam twarzy – odpowiedział sierżant **Andrzej Baczyński** z pabianickiej drogówki. – Do mnie należało zabezpieczenie ruchu tak, by nie doszło do wypadku.

**Mecenas chciał obejrzeć notatnik służbowy sierżanta.** W notatniku tym był opis wydarzeń z czerwca ubiegłego roku, gdy protestowała Samoobrona.

– Nie mogę go pokazać, bo zaginął po kolizji drogowej, w jakiej brałem

udział – tłumaczył sierżant. – Do dyspozycji sądu jest pełna dokumentacja fotograficzna i filmowa, jaką policjanci zrobili podczas protestu.

Oskarżeni liczyli na obejrzenie filmu. Ale pracownik sądu, który zajmuje się techniczną obsługą sal rozpraw, był na urlopie. Nikt nie mógł go zastąpić.

Następna rozprawa 29 września.

16 działaczy Samoobrony, wśród których są: Barbara Górniak – wicestarosta, Łukasz Wlazel – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Łukasz Wiszniewski – radny sejmiku wojewódzkiego, są oskarżeni o utrudnianie ruchu pojazdów. To oni zorganizowali protest na rogatkach Pabianic. Przez dwie godziny blokowali ul. Łaską, chodząc po pasach przejścia przez jezdnię. Grozi im kara grzywny 5.000 zł lub nagana.

## Z tramwajem nie wygrasz

### „41” skasował dwa samochody w ciągu tygodnia.

W czwartek na ul. Warszawskiej tramwaj linii „41” zderzył się z forem. Kierowca próbował wyjechać z posesji przed nadjeżdżającym tramwajem. Nie udało mu się. Na szczęście, obyło się bez ofiar. Obyło się też bez interwencji policji, bo motorniczy i kierowca doszli do porozumienia.

Sąd Grodzki będzie rozstrzygał kwestię winnego kolizji, która zdarzyła się w ubiegły wtorek na ul. Zamkowej w pobliżu Domusa. Tu „41” wjechał w tył daewoo nubiry, którego kierowca zamierzał skręcić w lewo. Zdaniem policjantów motorniczy nie zachował ostrożności. Innego zdania był tramwajarz i jego szefowie.



reklama.....

### MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. 215-12-60, 212-12-60  
oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym

### PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI W DOMU POGRZEBOWYM

### AUTOKARAWANY VOLKSWAGEN OPEL ASTRA

Zakład czynny codziennie  
oprócz niedziel  
w godz. 8.00 – 16.00  
soboty 8.00 – 14.00



## Zwinął Sony

### Policja szuka złodzieja i komórki.

Telefon marki Sony – Ericsson wart 800 zł zniknął z biurka pracownika pabianickiego szpitala. Było to 24 lipca około godz. 16.00. Świadkowie zapamiętali, jak wyglądał złodziej. Opisał go policyjnemu rysownikowi, a ten sporządził portret pamięciowy.



Osoby, które rozpoznają mężczyznę na portrecie, proszone są o skontaktowanie się z oficerem prowadzącym dochodzenie. KPP, ul. Żeromskiego 18, tel. 22-53-341.

## Słono ukarani

### Suwary zapłaci 250.000 zł, transportowcy – 224.000 zł.

Producent samochodowych trójkątów ostrzegawczych – spółka Suwary, musi zapłacić ćwierć miliona zł. Jest to kara nałożona przez Komisję Papierów Wartościowych. Firma z ul. Piotra Skargi nie powiadomiła swych akcjonariuszy, że pozbyła się części majątku. **Kara pochlone trzymiesięczny zysk spółki.**

Nieco mniej, bo 224.000 zł, ma zapłacić firma transportowa z Pabianic. **Jest to kara za „zbugnienie” tarcz tachografów** (urządzeń do zapisywania czasu pracy kierowców ciężarówek). W Pabianicach „zginęło” 448 takich tarcz. Za brak każdej trzeba płacić 500 zł. Braki wykryto podczas kontroli, gdy inspektorzy transportu drogowego chcieli ustalić, czy kierowcy odpoczywają podczas dalekich kursów.

reklama.....

### FOTOGRAFIE NAGROBKOWE w 7 dni

Pabianice, u. Orla 14 (od Łakowej)  
tel. (042) 215 41 01

### PODEJRZANY W „DOŁKU”

W czwartek w nocy rabusie próbowali ukraść fiata punto stojącego na ul. Konopnickiej. Udało im się sforsować zamki przy drzwiach i już byli w środku, gdy wystraszyli ich mieszkańcy pobliskich domów. Lokatorzy wezwali policję. Nim mundurowi przyjechali, złodzieje zdążyli uciec. Świadkowie dokładnie opisali policjantom volkswagena busa, do którego wsiedli rabusie. W miasto wyruszyły dwa radiowozy. Volkswagena zatrzymano na skrzyżowaniu ul. św. Jana i ul. Partyzanckiej. Za kierownicą siedział 21-letni Sylwester S. z Łodzi. Młodzieniec trafił na „dołek”, bo znany jest policji z zamiłowania do cudzych samochodów.

### UCIEKINIERKA

12-letnia Paulina Ł. związała z pogotowia opiekuńczego w Łasku. Dziewczynkę zatrzymali 10 września na północy w centrum Pabianic strażnicy miejscy. Była w towarzystwie mężczyzny, który tłumaczył, że odprowadza ją na komendę. Strażnicy nie uwierzyli mu i sami zaprowadzili Paulinę na ul. Żeromskiego.

To już druga ucieczka 12-latkę z pogotowia w ciągu tego miesiąca.

### NAJECHAŁ NA ROWERZYSTĘ

Wypadek zdarzył się o godz. 18.45 na skrzyżowaniu ulic Łaskiej, Wspólnej i Zamkowej. Kierujący małym fiatem Jerzy N. podczas skręcania w lewo potrafił rowerzystę. 20-letni student Maciej P. doznał ran klutych i trafił do szpitala.

## Nieszczęśliwy wypadek w ogrodzie Bez opieki

### 1,5-letni chłopczyk utonął w oczku wodnym.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że był to nieszczęśliwy wypadek. Sprawę bada pabianicka prokuratura.

Do tragedii doszło w ogrodzie przy ul. Wypoczynkowej w Konstancynie Łódzkiej. 1,5-letni Mateusz bawił się piłką z 4-letnim synem sąsiadki. Matka chłopca przed wyjściem do pracy powierzyła opiekę nad dzieckiem sąsiadce Izabeli Z. Dzieci bawiły się piłką w ogrodzie, a opiekunka weszła do domu, bo wróciła starsza córka. Kiedy po 15 minutach wróciła, Mateusza już nie było. Zaniepokojona zaczęła go szukać. Znalazła go leżącego w sadzawce. Nie żył.

Oczko wodne, do którego wpadł, ogrodzone było tylko niskim płotkiem. Prawdopodobnie piłka, którą bawili się chłopcy, wpadła do wody, a Mateusz po nią poszedł.

Pierwszy raz w szkole

# Nasze pierwszaki ze Szkoły Podstawowej nr 3



**Klasa I a:** Amadeusz Bartosik, Ola Berdys, Kamil Błaszczyk, Sebastian Bzdurski, Patrycja Cieszyńska, Damian Czaplński, Justyna Długosz, Piotr Dyderski, Angelika Grabarz, Daria Grabowska, Bartek Kotwiński, Marysia Likońska, Ola Maciejewska-Ziąjka, Krzyś Nowak, Sebastian Nowak, Mikołaj Packi, Paulina Popławska, Małgosia Salska, Dominika Sar, Inga Sobczak, Eliza Uryszek, Jaś Van Wijngaarden, Krzyś Zarzycki z wychowawczynią Justyną Wrzos-Grzanka



**Klasa I b:** Kamil Ben Mohamed, Marcin Depcik, Magda Duda, Krystian Garnings, Krystian Gąciarz, Michał Guzenda, Sandra Jakska, Magda Jakubowska, Karolina Jarmuł, Natalia Kwiatkowska, Mateusz Łacwik, Iza Łojko, Monika Łopińska, Krystian Mik, Kamil Muszyński, Anita Nowacka, Dominika Olejnik, Przemek Prokopiak, Klaudia Ręba, Michalina Skowron, Adam Sobiech, Bartek Strobin, Ola Wiśniewska, Filip Żołnierski, Dawid Żylewicz z wychowawczynią Marzenną Majchrzak



**Klasa I c:** Tomek Bobowski, Ania Deperas, Kuba Felcenloben, Klaudia Glinkowska, Klaudia Grzegórz, Olek Kępiński, Paulina Kolano, Natalia Krajewska, Adrian Kubiak, Paulina Laskowska, Natalia Malinowska, Maciek Nowacki, Kinga Nowicka, Mateusz Papiewski, Borys Pietrzak, Anita Pilarz, Przemek Piotrowski, Wiktor Przedmojski, Natalia Redzyna, Dominika Rzepkowska, Milena Szemraj, Patrycja Szewczyk, Robert Szymczak, Maciek Szymorek, Szymek Wachulec, Kamil Wlazlak z wychowawczynią Joanną Mackiewicz

## Sprzedam – kupię

# Gięda podręczników



Kto chce pozbyć się niepotrzebnych już książek, ćwiczeń i atlasów, może wypełnić kupon i przynieść go do redakcji (ul. Zamkowa 4). To też propozycja dla tych, którzy poszukują podręczników. Bezpłatnie drukujemy ogłoszenia uczniów.

Ogłoszenia można też śłać Internetem na adres [redakcja@zyciepabianic.com.pl](mailto:redakcja@zyciepabianic.com.pl).

### SPRZEDAM

- Tanio sprzedam książki do kl. IV, V, VI podstawówka oraz I, II gimnazjum. Tel. 0695-418-925 po 18
- Headway pre-intermediate Mission 1, Mission 2, tel. 214-88-13.
- Współczesna polszczyzna, geografia społeczno-ekonomiczna (II LO). Tel. 214-88-13.
- Książki do biologii, geografii, historii i matematyki, do szkoły średniej. Tel. 215-87-72, 0-603-498028, e-mail: kanna@wp.pl
- Tanio do I i II klasy Gimnazjum. Tel. 0-696-640-646
- I-IV średnia. Tel. 227-18-03.

- I gimnazjum, tel. 213-36-36 (wieczorem).
- Do klasy III gimnazjum. Tel: 215-74-30, 0691-615-337, e-mail: rafko16@go2.pl
- I Gimnazjum nr 1, tel. 226-31-84.
- I liceum (I LO), tel. 506-303-447, rasia@poczta.fm.
- I Gimnazjum nr 2. Tel. 215-93-88.
- I, III Gimnazjum nr 3, tel. 504-014-037.
- III gimnazjum. Tel. 226-07-67.
- Tanio IV, V (nowe). Tel. 227-14-84.
- Sprzedam podręczniki do I klasy gimnazjum, bardzo tanio. Tel. 212-19-19, anianowak14@interia.pl.
- III gimnazjum. Tel. 226-07-67.
- Tanio I, II, III gimnazjum. Tel. 501-677-058, nana2@tlen.pl.
- I i II gimnazjum (bardzo dobry stan). Tel. 215-32-83.
- I, II gimnazjum oraz matematykę V i VI podstawówka. Tel. 213-36-36.
- I, II, III gimnazjum. Tel. 504-014-037.
- Do gimnazjum, klasy: I, II, III, sali@2com.pl.
- Tanio cały komplet do kl. V (SP 13) – bardzo dobry stan. Tel. 227-14-84.
- I gimnazjum (Piątkowisko). Tel. 215-11-76, 603-49-80-29.
- Sprzedam podręczniki do 3 klasy szkoły podstawowej i I i II gimnazjum. Tel. 215-24-40 (wieczorem).

reklama .....

**SKLEPY SŁAWA**

- ul. Nowa 1
- ul. Waryńskiego 1
- ul. Warszawska 14
- ul. Orla 45/47
- Murzynek, ul. Łaska

**zapraszamy na zakupy**

**AUTONAPRAWA PETER**

- PNEUMATYCZNE SMAROWANIE SAMOCHODÓW (tylko w soboty)
- NAPRAWY GŁÓWNE I BIEŻĄCE

**Pabianice, ul. Garncarska 6  
tel. 213-00-39, 227-06-70**

**STUDIUM JEZYKA ANGIELSKIEGO WONDERWORLD**

zaprasza na **Krótkie Kursy Angielskiego**

na dowolnym poziomie, w najdogodniejszym miejscu i czasie. Sam wybierz partnera do nauki.

W 40 godzin nauczymy Cię podstaw komunikacji. Przypomnisz sobie to, co zapomniałeś. Polubisz angielski i będziesz chciał uczyć się dalej. Pomozemy przed maturą. Spełnimy każde lingwistyczne życzenie.

tel. 213 97 72; 226 33 86

**STUDIUM JEZYKA ANGIELSKIEGO WONDERWORLD**

**kursy j. angielskiego**

na wszystkich poziomach zaawansowania, matura, FCE, CAE

- \* przedszkolaki, dzieci
- \* młodzież, dorośli, instytucje
- \* zajęcia grupowe i indywidualne
- \* cykle wyrównawcze, pomoc w nauce

**Nasze programy nauczania wydało wydawnictwo angielskie Longman**

tel./fax 213 97 72; 226 33 86  
e-mail: [elwonder@lodz.poczta.onet.pl](mailto:elwonder@lodz.poczta.onet.pl)  
[www.school-of-english.com](http://www.school-of-english.com)

**AKADEMIA TAŃCA**  
mgr sztuki Angelika Chęć

**Ogłasza zapisy dla dzieci od lat 6 i młodzieży**

Najlepsi mają szansę występu na scenie w profesjonalnej grupie baletowej (po castingu). Zapraszamy wszystkich, którzy chcą przeżyć niezwykłą przygodę z pięknem, sztuką, tańcem, muzyką i sceną.

Zajęcia odbywają się w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Kościuszki 14 w Pabianicach. Bliższe informacje i zapisy pod nr. tel. 0502-369-927, 213-64-46 (po 20.00)

**KUPON**  
kupię/sprzedam

szkoła \_\_\_\_\_  
do klasy \_\_\_\_\_  
tel \_\_\_\_\_  
e-mail: \_\_\_\_\_



# Przywileje matki pracującej

Kodeks pracy zapewnia pracującym kobietom ciężarnym i młodym matkom szereg uprawnień. Pracownica w ciąży jest pod szczególną ochroną:

1. Nie można jej zwolnić z pracy, jeśli ma umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony.
- Wyjątki:
  - gdy w sposób rażący naruszy obowiązki pracownicze,
  - w razie likwidacji czy upadłości zakładu pracy.
2. Przebywając na zwolnieniu lekarskim otrzymuje zasiłek chorobowy w wysokości pełnego wynagrodzenia.
3. Nie wolno jej zatrudniać przy pracach szczególnie uciążliwych, szkodliwych dla zdrowia, np. w porze nocnej, w godzinach nadliczbowych.
4. Tylko za jej zgodą pracodawca może delegować ciężarną pracownicę poza stałe miejsce pracy.

**Uwaga! Jeśli pracodawca zawrze z ciężarną umowę o pracę na czas**

**dłuższy niż miesiąc, przysługują jej takie same przywileje, jakby miała umowę na czas nieokreślony.**

## Urlop

Po urodzeniu dziecka pracownicy przysługuje urlop macierzyński w wymiarze:

- \* 16 tygodni – przy pierwszym porodzie,
- \* 18 tygodni – przy każdym następnym porodzie,
- \* 26 tygodni – w razie urodzenia bliźniąt, trójczeków, itd.

**Uwaga! Krótszy, 8-tygodniowy urlop macierzyński, przysługuje w razie śmierci dziecka w ciąży pierwszych 6 tygodni po urodzeniu.**

Co najmniej 2 tygodnie urlopu macierzyńskiego można wykorzystać przed przewidywaną datą porodu.

Po wykorzystaniu 14 dni urlopu po porodzie pracownica może zrezygnować z pozostałej części urlopu.

Z niewykorzystanej części urlopu może skorzystać ojciec wychowujący



dziecko. Musi złożyć pisemny wniosek u swego pracodawcy.

Urlop macierzyński może wziąć także ojciec dziecka. Rodzice muszą wcześniej ustalić, które z nich będzie opiekować się dzieckiem.

## Pieniądże za urodzenie dziecka

Zasiłek porodowy wynosi 15 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za miniony kwartał.

Jeśli na świat przyszły bliźnięta, matce przysługuje zasiłek w takiej samej kwocie na każde z dzieci.

**Uwaga! Zasiłek porodowy przysługuje matce, nawet gdy firma została zlikwidowana bądź upadła, również gdy została niesłusznie zwolniona (potrzebny jest wyrok sądu).**

## Urlop wychowawczy

Na wniosek pracownicy zakład jest zobowiązany udzielić jej bezpłatnego urlopu wychowawczego – maksimum na 3 lata (do 4. roku życia dziecka) w celu opieki nad dzieckiem.

W przypadku gdy dziecko jest chore, urlop ten może być przedłużony o kolejne 3 lata (można go wykorzystać do 18. roku życia dziecka).

Pracownicy powracający do pracy po urlopie wychowawczym zakład powinien zapewnić równorzędne stanowisko z zajmowanym wcześniej, ale musi zagwarantować identyczne zarobki.

**Uwaga! Urlop wychowawczy wygasa automatycznie wraz z wygaśnięciem terminowej umowy o pracę.**

## Inne przywileje

Pracownica karmiąca piersią ma prawo do dwóch półgodzinnych przerw w pracy (wliczanych w czas pracy). Pracownica karmiąca więcej niż jedno dziecko ma prawo do dwóch przerw w pracy po 45 minut każda.

Przerwy na karmienie mogą być (na wniosek pracownicy) udzielane łącznie.

Jeśli pracuje przez czas krótszy niż 4 godziny – przerwa jej nie przysługuje.

Jeśli pracuje 6 godzin dziennie – ma prawo tylko do jednej przerwy na karmienie.

Pracownicy wychowującej przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat przysługują w ciągu roku 2 dni wolne na opiekę (z prawem do wynagrodzenia).

**Uwaga! Niewykorzystane dni na opiekę nie przepadają. Nie można ich łączyć, ale można wybrać termin według potrzeby.**

**VICHY** LABORATOIRES

**POLECAM**

Bożena Kabza, magister farmacji z **APTEKI MEDICOR** ul. WARSZAWSKA 6 **poleca nowość:**

# NORMADERM

kompleksowe zwalczanie niedoskonałości skóry

Nawet po okresie dojrzewania na skórze młodej kobiety mogą pojawić się zaskórniki, rozszerzone pory, grudki, miejscowe błyszczenie, zaczerwienienia, nierówna powierzchnia. Niedoskonałości te pojawiają się regularnie na skórze twarzy szczególnie pod wpływem stresu, zmęczenia oraz w okresie przedmiesiączkowym.

**NORMADERM** można używać w kilku postaciach:

- \* żelu – głęboko oczyszcza i odblokuje pory. Dogłębnie usuwa zanieczyszczenia.
- \* toniku – oczyszcza i zwęża pory, usuwa zanieczyszczenia i wyrównuje powierzchnię skóry.
- \* sztyftu – wysusza i maskuje niedoskonałości skóry, działa szybko, zapewnia naturalny efekt kryjący.

\* \* \*

Nagrodę Vichy – krem Normaderm wylosowała **Urszula Krawczyk** (ul. Szewska 2 m. 5)

Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

## Konkurs Vichy

Czytelnicy *Życia Pabianic*, którzy wypełnią kupon i dostarczą go do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 20 września 2003 r.) wezmą udział w losowaniu kremu nawilżającego **NORMADERM** – prezentu Vichy.



imię i nazwisko

adres

**Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej**  
w Pabianicach, ul. Jana Pawła II 68

**ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na najem lokalu użytkowego znajdującego się w obiekcie głównym zakładu w Pabianicach przy ul. Jana Pawła II 68**

przeznaczonego na prowadzenie **działalności gastronomiczno-handlowej** (lokal w budynku łóżkowym, blok 1A-NP o powierzchni 61m<sup>2</sup>)  
cena wywoławcza: **21 zł/m<sup>2</sup> + VAT (22%)**

\*Uwaga! Ceny najmu lokali i powierzchni użytkowych nie uwzględniają opłat z tytułu korzystania z dostępnych instalacji; opłaty eksploatacyjne naliczane są odrębnie ryczałtem lub wg wskazań licznika.

Oferta winna zawierać:  
imię, nazwisko, nazwę firmy, adres, oferowaną cenę (dopuszczalny jest wyłącznie jeden wariant z dokładnie określoną kwotą oferowanej ceny - źle podana cena będzie powodem odrzucenia oferty), sposób realizacji usługi oraz informację o doświadczeniu zawodowym oferenta.

Termin składania ofert upływa dnia 24.09.2003 r. o godz. 9,50, **otwarcie ofert nastąpi dnia 24.09.2003 r. o godz. 10.00** w małej sali konferencyjnej w siedzibie SP ZOZ Pabianice, ul. Jana Pawła II 68 (oferty należy składać w Dziale Administracyjno-Gospodarczym).

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Pabianicach zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn oraz prawo odrzucenia tych oferentów, którzy prowadzą lub prowadzili działalność na terenie naszego zakładu i nie mają uregulowanych w obowiązującym terminie wierzytelności wobec SP ZOZ w Pabianicach.

Szczegółowych informacji udziela Dział Administracyjno-Gospodarczy zakładu, tel. 22-53-540. (Regulamin rozstrzygnięcia przetargów na najem lokali wraz z kryteriami ocen do wglądu w dziale).

PTC – Włóknarz II Konstantynów 5:1 (2:0)

# Plama zmazana



Piłkarze PTC zagrali ostro, ale skutecznie

## KALENDARZ KIBICA

- środa, 17 września,**  
godz. 16.00 Włóknarz – MKS Tuszyn  
– V liga piłki nożnej, boisko MOSiR,  
ul. Grota-Roweckiego.
- sobota, 20 września,**  
godz. 16.00 PTC – Polonia Andrzejów  
– V liga piłki nożnej, boisko przy  
ul. Sempolowskiej.
- godz. 18.00 Gwarant – Unia Lublin  
– II liga piłki ręcznej, sala SP  
w Ksawerowie.
- niedziela, 21 września**  
godz. 11.00 Burza Pawlikowice  
– Start Brzeziny – V liga piłki nożnej,  
boisko w Pawlikowicach.
- godz. 11.00 Włóknarz – Ceramika  
Opoczno – wojewódzka liga juniorów,  
boisko przy ul. Grota-Roweckiego

## TABELA V LIGI

	Mecze	Pkt.	Gole
1. Włóknarz	5	13	16-2
2. KKS Koluszki	5	12	20-4
3. Zawisza Rzgów	5	12	16-5
4. Justynów	5	9	13-11
5. PTC	5	9	13-13
6. Włóknarz Konst.	5	9	17-20
7. Start Brzeziny	5	8	9-6
8. Polonia	5	8	5-4
9. Różyca	5	8	7-7
10. Tuszyn	5	7	4-6
11. Pogoń Rogów	5	4	3-14
12. Burza	5	3	10-18
13. Galkówek	5	1	5-17
14. Orzeł Łódź	5	0	9-20

### Gracz meczu

**Jarosław Banasiak**  
– umiejętnie kierował atakiem i doskonale współpracował z kolegami. Jego pierwsza i czwarta bramka były przedniej marki.

„Fioletowi” nie byli faworytem tego meczu. Tydzień temu wysoko (1:5) przegrali w Koluszkach i kibice spodziewali się kolejnej kompromitacji. Na szczęście, nasi błysnęli formą i zmazali plamę na honorze. Było im tym łatwiej, że goście przyjechali do Pabianic bez rezerwowych graczy.

Mecz mógł się podobać. Pabianianie rozpoczęli mocnym uderzeniem. Już kilka chwil po pierwszym gwizdku mogli wyjść na prowadzenie. Najlepszy w PTC – **Jarosław Banasiak**, huknął z całej siły, ale jego strzał obronił bramkarz gości. W 10. min Banasiak szarżował drugi raz i tym razem golkeeper Włókniarza był bezradny. Dwie minuty później równie ładnym strzałem popisał się **Łukasz Pintera** i było 2:0.

Po zmianie stron goście kilkakrotnie sprawdzili doskonale broniącego **Kamila Adamka**, ale nasi nadal przeważali. Trzecią bramkę (63. min) zdobył **Tomasz Maćkowiak** po ładnej trójkowej akcji z Pintera i Banasiakiem. Najładniejszy gol padł w 72. min. Wszędobylski Banasiak w pełnym biegu umieścił piłkę w siatce mocnym strzałem z 12 metrów. Wynik ustalili... rezerwowy bramkarz **Jakub**

**Masiuk**, który zastąpił w polu Maćkowiaka. Goście strzelili honorowego gola z rzutu karnego (80 min.).

PTC: **Adamek – Lipiński, Górski, Janicz, Antczak (46. Grochowski) – Pintera, Nowak (70. Bolonek), Lindner (46. Kimel), Stasiak – Banasiak, Maćkowiak (69. Masiuk).**

## LKS Galkówek – Włóknarz 0:5 (0:3) Nie ma mocnych

Piłkarze Włókniarza byli wyraźnie lepszym zespołem i ich zwycięstwo ani na chwilę nie było zagrożone. Na prowadzenie wyszli w 22. min po samobójczej bramce jednego z graczy LKS. Potem strzelali już tylko nasi. W pierwszej połowie – **Maciej Chmielewski** (40 min.) i **Andrzej Rutkowski** (43 min.).

Po zmianie stron bramkarza gospodarzy dwukrotnie pokonał **Tomasz Ładka** (65. i 79. min.). Wcześniej (55. min.) za czerwoną kartkę (2 żółte) musiał zejść z boiska **Bartosz Dziuba**.

Włóknarz: **Stuleblak – Rządziński, Rutkowski, Dziuba, Grącki (85. Kleber) – R. Kacprzyk, Kaczorowski, Błaszczuk (46. Stasiak), M. Kacprzyk – Chmielewski, Ładka (77. Rosiński).**

## Burza Pawlikowice – Zawisza Rzgów 3:7 (1:1) Gdzie charakter?

Pawlikowiczanie przegrali czwarty mecz z rzędu i nic nie wskazuje, by w najbliższym czasie poprawili formę. Mecz z Zawiszą obnażył wszystkie słabe strony Burzy. Brakuje im szybkości, kondycji, charakteru i taktyki. Prowadząc do 60 min. 3:1, nie tylko nie potrafili utrzymać korzystnego rezultatu, ale pozwolili gościom na strzelenie aż 6! bramek.

Gole dla Burzy zdobyli: **Damian Kozłowski, Paweł Jach i Tomasz Mielczarek.** Burza: **Marczak – Szałecki, Strzelec, Subczyński, S. Dynaryński – D. Kozłowski, Świątek, Witkowski, Sokolowski – Jach, Mielczarek.** Na zmiany wchodzili: **M. Kozłowski, Gurazda, Tomaszewski.**

## Wieści z boisk

**PTC – KKS Koluszki 3:0 (1:0) – juniorzy**

Gdyby nie brak skuteczności, młodzi piłkarze PTC zasłużyliby na najwyższą ocenę. W pierwszej połowie mieli olbrzymią przewagę, a zdobyli tylko 1 bramkę (**Rafał Sulima** – 44. min.). Po przerwie goście częściej nacierali na pole karne PTC, ale nasza obrona na czele z **Kamilkiem Kaczmarkiem** zawsze była na miejscu. Dwie kolejne bramki PTC zdobyło w 50. (**Rafał Sulima**) i 63. min (**Kacper Kosmala**).

PTC: **D. Sulima – Brzeziński, Kaczmarek, Nowacki, Wojdał – Pro-**

**snak, Sadowski, Kosmala, Klimek (70. Kubicki) – Wąs (46. Antczak).**

**Pelikan Łowicz – Włóknarz 3:0 (1:0) – juniorzy**

Mecz był brzydki, a podopieczni trenera **Dariusza Sowińskiego** wypadli fatalnie na wszystkich liniach. Była to trzecia porażka „zielonych” w pięciu kolejkach.

Włóknarz: **Kowalski – Kaczyk, Jakubowski, Sowiński, Węglarski – Bruzgo, Wdowiak, Bartłomiejczyk, Szymczak (46. Kucharski) – Kosmala (46. Barabasz), Lewandowski (80. Jaworowicz).**



**ŻEGLARSTWO**

23 żeglarzy stanęło do rywalizacji o puchar dyrektora MOSiR-u. Zawody rozegrano na stawach w Lewitynie. W kategorii żeglarzy młodszych wygrał **Jan Czarnecki**, przed **Tomaszem Łukowskim** i **Samantą Bartczak**. Wśród starszych uczestników triumfował **Krzysztof Lenica**, drugi był **Filip Byczkowski**, a trzeci **Bartek Tomaszewski**.

**TENIS STOŁOWY**

**Monika Pawlak** – młodziutka pingpongistka Włókniarza, zajęła 5. miejsce w powiatowym turnieju klasyfikacyjnym. Dała jej to awans do turnieju wojewódzkiego, gdzie Monika (kategoria zacząłki) stoczyła zacięte pojedynki z bardziej doświadczonymi młodziejkami.

W swojej kategorii wiekowej Monika walczyła na zawodach w Łasku. Zajęła 1. i 5. miejsce.

**TENIS ZIEMNY**

**Magdalena Tokarczyk** – tenisistka PKT grała w turnieju Supermasters w Gdyni. Wśród szesnastolatek wywalczyła 3 miejsce. W grupie pokonała wszystkie rywalki: **Joannę Dobrowolską** z Radości Warszawa 6:7, 6:4, 6:2, **Annę Palaszkiwicz** z AZS Poznań 6:2, 6:2 i **Marię Spenceley** z SKT Sopot 6:2, 6:3. W półfinale nie dała rady **Karolinie Filipiak** z AZS Poznań przegrywając 5:7, 4:6. W pojedynku o brąz ograła znów Spenceley 6:1, 6:4.

**Arkus Radzymin – Gwarant 17:39 (8:20)**

**Zaczęli z przytupem**

Szczyptorniści Gwaranta nie mogli sobie wymarzyć lepszej inauguracji II ligi. Beniaminek z Radzymina nie miał szans w starciu z ubiegającymi się o I ligę pabianicznymi. Wyrównany pojedynek toczył tylko do 5. minuty (było wtedy 3:3). Później parkiet opanowali gwaranci.

Gwarant: **Zajkiewicz, Czapelka, Wróbel** (11 bramek), **M. Matyjasik** (6), **Mielczarek** (5), **D. Płócienniczak** i **R. Matyjasik** po 4, **Miller** (3), **Kotala, Kosmala** i **Walocho** po 2, **J. Płócienniczak**.

W sobotę o godz. 18.00 Gwarant gra u siebie z Unią Lublin, która pokonała ubiegłorocznego kandydata do I ligi – Wisłę Sandomierz.

**Gracz meczu**

**Paweł Czapelka** – młody bramkarz Gwaranta obronił aż cztery rzuty karne.



**Nasi zapaśnicy góraj**

Zapaśnicy PTC zaliczani są do ścisłej krajowej czołówki. Tylko w tym roku wywalczyli cztery tytuły mistrzów Polski.

**Tomasz Sobczyk** (kat. 55 kg) – był największą rewelacją mistrzostw Polski juniorów. Mistrzowskie tytuły wśród kadetów wywalczyli: **Mariusz Łechtański** (63 kg) i **Michał Kudliński**. Obaj reprezentowali Polskę w tegorocznych Mistrzostwach Europy w Rostowie. Zajęli 8. miejsca – najlepsze w polskiej ekipie.

Wśród seniorów mistrzem Polski jest **Grzegorz Szyszka**. Nasz zapaśnik sięgnął po czepek już sześć razy (pierwszy raz w 1981 roku w Wałbrzychu).

Sukcesy pabianiczian docenili trenerzy reprezentacji. Do kadry narodowej powołali: Szyszkę (seniorzy), Sobczyka i **Pawła Wiatrowskiego** (juniorzy) oraz Kudlińskiego, Łechtańskiego i **Daniela Franczkwicza** (kadeci).

– *Ten rok był dobry dla naszych zapaśników – mówi Waldemar Sawosz, pierwszy trener PTC. – Chłopcy sprawili nam sporo radości. Szkoda, że o sukcesach jest cicho w ratuszu.*

**SPRINTEM**

Bramkarz PTC – **Jakub Masiuk**, coraz lepiej czuje się w roli... napastnika. Przed kilkoma dniami zdobył jedną z pięciu bramek w meczu o Puchar Polski. Drugim golem popisał się w spotkaniu ligowym z Włóknierzem Konstantynów. Bramka była piękna, ale kibicom jeszcze bardziej podobało się salto, które Masiuk fiknął chwilę później.

\* \* \*

**Sławomir Bazan** (na zdjęciu z małymi piłkarzami) – szef fabryki okien SBB, tak zdenerwował się porażką reprezentacji Polski ze Szwedami, że postanowił zainwesto-



wać w przyszłość piłki nożnej. Zaczął od tego, że od stóp do głów ubrał drużynę trampkarzy Włókniarza. Biorąc pod uwagę zdolności i wolę walki młodych włóknarzy, inwestycja może za kilka lat przynieść sporo korzyści.

reklama .....

Harman/Kardon Cambridge Audio NAD ARCAM KENWOOD DYNAMICS  
KODA Paradigm Wharfedale JBL Proson AVANCE Infinity Audio Vector

**NOWY SALON AUDIO**

ZAMKOWA 37  
Tel./fax 213 00 06

**ARWEK**  
www.arwek.a4.pl

Zapraszamy:  
Pn-Pt 10 - 18 Sob 10 - 14

**Profesjonalnie urządzona SALA ODSŁUCHOWA**

**Promocja** **9<sup>99</sup> zł.**  
4 + 4 = 8 zdjęć  
**Kodak Produkty Pabianice**  
ul.Zamkowa27 , ul.Żeromskiego15

**Uniwersytet Łódzki**  
organizuje kursy przygotowujące do matur i egzaminów wstępnych na wszystkie wyższe uczelnie  
zajęcia odbywają się w soboty i niedziele po trzy godziny z przedmiotu  
Łódź, 0-42 635-40-35 w godz. 9.00 - 14.00  
0-42 640-49-02 w godz. 18.00 - 21.00  
<http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/informator.htm>

tekst promocyjny

## Pianka na wszystko



W tym tygodniu warto kupić pianę montażową Tytan, która w sklepie MAG-MAR kosztuje teraz 16 zł. Przeznaczona jest do izolacji, uszczelniania, montażu, wygłuszenia i klejenia. Zapewnia bardzo dobrą termoizolacyjność i dźwiękochłonność, jest odporna na powstawanie pleśni i grzybów. Doskonale nadaje się zarówno do cegły, betonu i metali, jak i do drewna, szkła, styropianu i PCV. Dodatkowo, jeśli kupimy 8 kartonów piany Tytan, dostaniemy profesjonalny pistolet gratis.

## APTEKI

- 18.09 – Zamkowa 58
- 19.09 – Jana Pawła II 68
- 20.09 – Zamkowa 19
- 21.09 – Wileńska 45
- 22.09 – Warszawska 6
- 23.09 – Łaska 74
- 24.09 – 20 Stycznia 20
- (apteka całodobowa – Zamkowa 58)

## KWIACIARNIE

**KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40**  
– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00  
Poczta kwiatowa **Interflora**.  
Tel. 215 87 51.

**GARDENIA, ul. N. Gryzła 2**  
– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.  
Tel. 0 601 877 520

**TUBEROZA, Champion**  
– czynna od poniedziałku do soboty w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30, w niedzielę 8.30–18.00.  
Tel. 502 647 691.

## TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ
ESSO ul. Łaska	3,23	3,23	3,43	2,75	— ↘
ORLEN ul. Partyzancka	3,43	3,43	3,67	2,82	—
StatOil ul. Łaska	3,25	3,25	3,42	2,79	1,43 ↘
ORLEN ul. Kilińskiego	3,43	3,43	3,67	2,82	—
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr tancj	3,37	3,36	3,59	2,80	1,29 ↘
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,23	3,23	3,45	2,75	— ↘
Champion ul. Popławska 4/28	3,25	3,25	—	2,75	— ↘

Ceny z minionego tygodnia

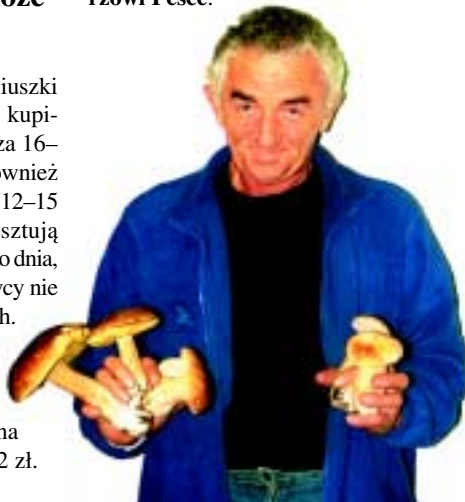
# Maślaki za dychę

**Kto nie lubi męczyć się zbieraniem grzybów, może je kupić na rynku.**

Na targowiskach przy ul. Moniuszki i ul. Bugaj kupkę prawdziwków kupimy już za 20 zł, a podgrzybków za 16–17 zł. Grzybiarze oferują nam również krawce (czerwone kozaki) w cenie 12–15 zł. Najtańsze są maślaki, bo kosztują 10–11 zł. Ceny zmieniają się każdego dnia, warunki dyktuje pogoda. Sprzedawcy nie narzekają jednak na brak chętnych. Popyt jest duży. Kto chce kupić ładne, zdrowe grzybki, powinien na rynku zjawić się wcześniej rano.

Grzyby kupimy też w SDH na parterze. Podgrzybki są tam po 12 zł.

dumy, bo trufla w naszym klimacie to rzadkość. Ta sztuka udała się Grzegorzowi Pesce.



Trufle to grzyby w kształcie bulwy, otoczone chropowatą skórką. Ich zapach i aromat jest tak silny, że nadają się tylko jako przyprawa do wykwintnych dań. Trufle rosną pod ziemią, więc trudno je znaleźć i dlatego są bardzo drogie.



Jeśli chcemy sami poszukać grzybów i zaoszczędzić pieniądze, musimy do lasu wybrać się bladym świtem. Najlepiej do Łdzania, Łazisk i Mierzączki Dużej koło Dłutowa. Stamtąd wraca się z pełnymi koszami. Najlepsi zbieracze mogą poszczycić się takimi okazami jak podgrzybek pana **Wiesława Szymańskiego (na zdjęciu)**, który grzyby zbiera w okolicach Róży.

W Łdzaniu natomiast można znaleźć... truflę – najdroższego grzyba na świecie. Znalezienie go to powód do



**LICZBA, KTÓRA CIESZY**

**98 procent**

– tyle pabianickich dzieci zaszczepiono przeciwko chorobom zakaźnym.

**LICZBA, KTÓRA SMUCI**

**13.103**

– tylu pabianiczian chorowało na choroby zakaźne od lipca ubiegłego roku do lipca tego roku. Statystykę zawiżyła epidemia grypy.

## Woda dla koneserów Perrier

Żądaj najlepszej wody – tak reklamuje się na świecie tylko wodę mineralną **Perrier**, najbardziej snobistyczny i koneserski trunek wśród wód.



W Sklepie dla Ciebie przy ul. Podleśnej za zieloną butelkę 0,33 l płaci się 3,60 zł, a za 1 l – 5,90 zł.

Perrier zaczął rozlewać Anglik John Harmswerth. Było to we Francji, w Vergeze. Jeszcze przed I wojną światową produkcja sięgnęła 10 mln butelek. W sprzedaży pomógł charakterystyczny kształt butelki przypominający butelkę szampana, a także reklama. Dla Perriera pracowali m. in. Dali i Warhol.

## OKIENKO EKSPERTA

**Andrzej Bartnicki – kierownik Działu Nadzoru Żywności Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, radzi:**

## Jak kupować grzyby?

**Na co trzeba zwracać uwagę przy kupnie grzybów?**

– Zgodnie z przepisami, grzyby można sprzedawać tylko w sklepach i na targowiskach, a nie na ulicy. Każda partia musi mieć świadectwo wystawione (na 48 godz.) przez klasyfikatora lub grzyboznawcę. Grzyby muszą być posegregowane, niedopuszczalna jest sprzedaż mieszanek ani oddzielnie kapeluszy i ogonków. Musimy sprawdzić, czy grzyby nie są zepsute, podwędnięte, zaczerwione i czy nie są sprzedawane z worków foliowych. Jeśli już kupujemy na rynku, przy drodze, to tylko te grzyby, które znamy.

**Jak na pierwszy rzut oka rozpoznać trującego grzyba?**

– Najgroźniejsze są blaszkowate. Tak się nazywają, bo mają blaszki pod kapeluszem. Znacznie bezpieczniejsze są rurkowate, których spód kapelusza przypomina gąbkę. Są to np. podgrzybki

i prawdziwki. Największym wrogiem dla zdrowia, a nawet życia człowieka jest muchomor sromotnikowy, mylony często z pieczarką pełną lub czubajką kanią. Pomyłki dotyczą głównie grzybów małych i nierozwiniętych.

**Czy można jeść takie grzyby jak kanie, olszówki itp.?**

– Istnieje 34 gatunków grzybów jadalnych. Czubajka kania jest na tej liście, olszówka nie. Jeśli jednak już zbieramy takie grzyby, to zanim włożymy je do koszyka, sprawdźmy je bardzo dokładnie.

Wszelkie wątpliwości odnośnie grzybów możemy wyjaśnić korzystając z bezpłatnych rad fachowców. Przy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej (Łódź, ul. Wodna 40) działa Poradnictwo Grzybowe, gdzie w godz. 8.00–15.00 dyżurują grzyboznawcy.

# Ile można dorobić

Od 1 września zmieniły się kwoty, jakie może dorobić emeryt i rencista.

Wynagrodzenie wyższe niż

**2.783 zł**

spowoduje zawieszenie emerytury lub renty.

Dodatkowe dochody

**od 1.498 zł do 2.783,40 zł**

spowodują zmniejszenie kwoty emerytury lub renty.

## O ile zmniejszą?

Zależy to od wysokości uzyskiwanych przychodów oraz od rodzaju świadczenia. Maksymalnie (od 1 marca 2003 r.) jest to:

**382,36 zł**

kwoty bazowej emerytury oraz renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy

**286,79 zł**

kwoty bazowej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy

**325,02 zł**

kwoty bazowej renty rodzinnej.

## Dodatek dla 75-latków

Osobie, która ukończyła 75 lat należy się zasiłek pielęgnacyjny w wysokości

**141,70 zł**

Żeby dostać te pieniądze wraz z emeryturą, trzeba zgłosić się do oddziału ZUS wypłacającego świadczenie. Należy zabrać ze sobą dowód osobisty lub akt urodzenia, by potwierdzić wiek.

Uwaga! Zasiłek ten nie przysługuje osobom przebywającym w domach pomocy społecznej, w zakładach opiekuńczo-leczniczych, jeśli za pobyt tam rodzina nie ponosi kosztów.

## Polar z kapturem

Damskie i męskie polary firmy Deep przyjechały do Fabryki (ul. Zamkowa 4). Polary dla pań są w kolorze błękitnym, beżowym, różowym i granatowym. Ich ceny wahają się od 89 do 129 zł.

Panowie kupią polary w kolorze grafitowym, beżowym i ecru. Cena: 135 zł. Wszystkie polary są podszywane sztucznym futerkiem i mają odpinane kaptury.(s)

## Zadebiutował nowy model fiata

# Nie mów o nim mały

Panda to „mieszczuch” z ambicjami.

Konstruktorzy nowego „fiacika” długo trzymali swoje dziecko w tajemnicy. Samochód całymi miesiącami jeździł po naszych drogach szczelnie obklejony taśmami. W pełnej krasie zadebiutował w zeszłym tygodniu. Można go było oglądać i testować w salonie fiata Dap (ul. Partyzancka 161) podczas dni otwartych.

„Nie mów o mnie mały” – takie hasło reklamowe promuje nowego fiata. I coś w tym jest. Panda ma zgrabną czterodrzwiową bryłę. Jest większa od seicento i nieznacznie mniejsza od punto. Na przednich fotelach jest sporo miejsca na nogi. Z tyłu wygodnie mogą podróżować dwie osoby.

Wnętrze wozu utrzymane jest w jasnych, świetlistych kolorach. Wygodnie zaprojektowana deska rozdzielcza kojarzy się z rozwiązaniami z dużo większych (i droższych) minivanów. Zegary są przejrzyste i dobrze widoczne. Nie ma tradycyjnej dźwigni zmiany biegów w podłodze. Biegi zmienia

Wygodne fotele z ładną jasną tapicerką. Kierowca i pasażer siedzą dość wysoko

Zamiast tradycyjnej dźwigni zmiany biegów w podłodze wygodny joystick w desce rozdzielczej



Bagażnik ma pojemność 206 litrów

się wygodnym joystickiem zamontowanym w kokpicie.

Pod maską podstawowej wersji pandy walczy 55-konny silnik o pojemności 1,1 l. W droższych wersjach montują 60-konny motor (1,2 l).

Za najtańszą pandę trzeba zapłacić 26.900 zł.

## Chiński mur wokół domu

To świetna okazja, by nasze podwórka nabrały oryginalnego, orientального charakteru. Wystarczy otoczyć je chińskim murem. Można go kupić w firmie **Karmirhen** (ul. Mysliwska 48a). Murek buduje się na suchu z betonowych bloczków o nieregularnej powierzchni.

Tegoroczny hit to system ogrodzeniowy **Flo Dekor** – nowość na polskim rynku. Składa się on zaledwie z sześciu elementów, które można łączyć bez ograniczeń. Z systemu Flo Dekor zbudujemy stabilne dźwiękochłonne mury oraz małe murki, wzmocnienia skarp i nasypów. W ogrodzenia da się wkomponować elementy ozdobne, na przykład donice. Bardzo popularnym elementem małej architektury jest fasada łupana. Ma nierówną strukturę, dzięki czemu stanowi niepowtarzalny element podmurówek domów. Wybór kolorów pozwala na wkomponowanie jej do elewacji każdego budynku.

## Kiermasz dla elegantów

**Wieszaki w PAWO uginają się od płaszczy, marynarek i gustownych koszul.**

Na tę chwilę pabianiccy modnisie czekali od kilku miesięcy. W piątek ruszył jesienny kiermasz eleganckich męskich strojów firmy PAWO. Przeniesione płaszcze, garnitury i koszule schodzą na pniu. Ceny eleganckich męskich płaszczy zaczynają się od 99 zł. Na wieszakach dominują stonowane kolory: czarny, gra-



nat, grafit i oliwka. Trzyczęściowy garnitur można kupić nawet za 99 zł. Marynarki wyceniono na co najmniej 59 zł. Tyle samo trzeba zapłacić za najtańsze spodnie.

Ceny koszul w supermodne wzory (kratki i paski) zaczynają się od 19 zł. Wyjątkowo tanie (29 zł) są jedwabne krawaty w pasy.

Furorę robią lniane koszule z krótkim rękawem. Za modną białą koszulę (lub w kolorze lnu) trzeba zapłacić 109 zł.

Kiermasz potrwa do 28 września. Zakupy można robić codziennie od godz. 10.00 do 18.00 (w soboty i niedziele do 15.00).

reklama.....



**EKSPRESY  
EKSPRESY  
EKSPRESY**

**POSZUKUJEMY** osób w wieku 4-65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych. Studio 15, ul. Żeromskiego 15, tel. 212-13-10.

**OKAZJA!** Zdjęcia reportażowe ślubu, chrzty 1 szt. – 4 zł  
Tel. 0601-999-758.

**UROCZA** 18-latką (Pabianice). Tel. 0505-957-472.

**SPRZEDAM** działki budowlane w Górcie Pabianickiej. Tel. 0602-228-675, 680-26-35, 0602-779-282.

**ZATRUDNIĘ** prasowaczy, osobę na dziurkarkę i guzikarkę – nocna zmiana (duża praktyka). Tel. 227-13-55, Kapliczna 20.

**SPRZEDAM** Fiata 125p (1987)hak, gaz. Tel. 0505-092-407.

**MIKROBUS** 15-osobowy.  
Tel. 214-60-85.

**ODSTĄPIĘ** studio fotograficzne.  
Tel. 0-601 999 758

**POSZUKUJEMY** chłopca (wzrost 140-145 cm) do zdjęć reklamowych.  
Tel. 215-70-59.

# DOCIEPLENIA

tel.042/211 25 63, 215 52 72



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępca redaktora naczelnego:

**Grażyna Grabowska**; sekretarz redakcji **Renata Kamińska**; sport: **Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski**; fotoreporter **Tomasz Kaluźny**; grafik **Katarzyna Hans-Zalepa**; dział reklamy:

**Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk**; kolportaż **Marcin Czupreta**.

Wydawca: **Agencja Dziennikarzy sp. z o.o.**, Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl

e-mail: [redakcja@zyciepabianic.com.pl](mailto:redakcja@zyciepabianic.com.pl) DTP, WWW: **Tomasz Lewandowski**. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak-EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.



## O TYM SIĘ MÓWI

# Pabianice na falach

Jeszcze w tym roku będziemy mieć radio. Rozgłośnie uruchomią szefowie sieci Nasze Radio z Sieradza. O tym, czego będziemy słuchać w domach i samochodach oraz kto zasiądzie przed mikrofonem, rozmawialiśmy ze **Sławomirem Balcerzakiem**, prezesem Naszego Radia



Nasze Radio nadaje w Sieradzu, Zduńskiej Woli, Kaliszu, Wieluniu i Łasku

Kiedy usłyszymy z odbiorników: „Dzień dobry, tu radio Pabianice”?

– Powinniśmy ruszyć za trzy miesiące.

O radiu w naszym mieście mówiło się już ponad rok temu. Dlaczego czekał pan tak długo?

– Bo rok czekaliśmy na koncesję. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyznała nam ją tydzień temu.

Czego posłuchają pabianiczanie?

– Przede wszystkim dobrej muzyki.

Będzie sporo najnowszych przebojów. Oprócz tego lokalne informacje. Rzetelne, krótkie i treściwe.

Czego będzie więcej, muzyki czy „gadania”?

– Na dziewięćdziesiąt procent muzyki przypadnie dziesięć procent „gadania”.

Kto będzie pracował w radiu?

– Reporterów i prezenterów poszukam w Pabianicach. Zamierzam zatrudnić czternaście, piętnaście osób.

Nabór rozpoczniemy pod koniec października.

Jakie postawi pan wymagania?

– To nie muszą być ludzie z doświadczeniem. Nauczą się roboty radiowej. Nie będzie też górnej granicy wieku.

Jak ustawić skalę radioodbiornika, by posłuchać pabianickiego radia?

– Będziemy nadawać na falach UKF 101,3 MHz.

rozmawiał Andrzej Adamczewski

## HOROSKOP



**BARAN (21.03 – 19.04)**

Wstąpił w Ciebie niespokojny duch! Wszystko wokół siebie będziesz chciał zmieniać, począwszy od uczesania a kończąc na umeblowaniu mieszkania. Wykorzystaj szansę pozbycia się tego, co Ci w życiu przeszkadza.



**BYK (20.04 – 20.05)**

Venus, która właśnie weszła do znaku Wagi, sprawi, że będziesz miał większe niż ostatnio powodzenie u płci przeciwnej i mnóstwo okazji do zawierania interesujących znajomości. Rozbudzi także Twoje marzenia o wielkiej miłości...



**BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)**

Pracy wciąż sporo, i to takiej, od której najchętniej byś się wymigał. Nie ma miejsca na wykazywanie się inicjatywą i pomysłowością oraz na zaprezentowanie swoich zalet czy umiejętności. Zajęcia zaplanuj z kalendarzem w ręku.



**RAK (22.05 – 22.07)**

No cóż, największe szaleństwo miłosne w tym sezonie masz już za sobą, więc nie mogę Ci obiecać, że spotkasz królewicza z bajki. Ale nie martw się, nuda z pewnością Ci nie grozi. Zadbaj o kondycję fizyczną, może siłownia, basen?



**LEW (23.07 – 22.08)**

Wielkie ambicje na razie schowaj do kieszeni. Nie myśl, co będzie jutro, ani o ewentualnych korzyściach. Za wcześniej o tym mówić. Korzystaj natomiast z zaproszeń lub innych możliwości, by się rozzerwać i zapomnieć o prozie życia.



**PANNA (23.08 – 22.09)**

Wprawdzie Venus opuściła już Twój znak, ale na pewno nie opuściło Cię szczęście w miłości. Czekaj Cię także ogromne powodzenie w sprawach materialnych, technicznych i związanych z praktycznym życiem.



**WAGA (23.09 – 22.10)**

Venus, która właśnie weszła do znaku Wagi, usunie sprzed Twoich nóg przeszkodę, zapewni sympatię otoczenia, ześle dobre okazje finansowe. Możesz więc oczekiwać zastrzyków finansowych i dużych ułatwień. Kup coś konkretnego.



**SKORPION (23.10 – 21.11)**

Nie jesteś teraz wulkanem namiętności. Twój stosunek do spraw uczuciowych w tym tygodniu będzie na wskroś trzeźwy i praktyczny. Być może zweryfikujesz pewne swoje znajomości i dojdiesz do wniosku, że nie warto ich kontynuować.



**STRZELEC (22.11 – 21.12)**

Wygląda na to, że największa nawałnica problemów, jakie czekały Cię we wrześniu, już się przewalila. Nie znaczy to jednak, że będziesz leżał do góry brzuchem, ale mimo to nie wydarzy się nic, co by zerwało Cię na równe nogi.



**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**

Aby móc czerpać większą satysfakcję z kontaktów z otoczeniem, powinienes bardziej się liczyć ze zdaniem swojego partnera oraz innych bliskich Ci osób. Zdobądź się czasem na kompromis, bądź bardziej otwarty.



**WODNIK (20.01 – 18.02)**

Twoją uwagę pochłoną sprawy materialne. Obowiązków, niesłody, będzie więcej niż przyjemności. Ale nie martw się, znajdziesz też czas na spotkania towarzyskie, zakupy, kino. Miło spędzisz czas z Wagą i Lwem.



**RYBY (19.02 – 20.03)**

W sprawach zawodowych – na horyzoncie widać bardzo pozytywne zmiany. Więcej pewności siebie i nie szukaj dziury w całym. Sprawy sercowe zaś mogą się trochę skomplikować, nie popadaj jednak w marazm i uważaj, by nie zrazić do siebie partnera.

Pabianice ul. Łaska 50/54

**polo market**

Baleron chłopski

**11<sup>99</sup>**  
1 kg



**5<sup>99</sup>**  
1 kg



**1<sup>59</sup>**  
225 g



Parówkowa

Piernik w czekoladzie

Oferta handlowa ważna od 17.09.2003r. do 23.09.2003r.

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży